

Alicja Baluch

Barwne i słoneczne szkiełka poezji -
O wierszach dla dzieci i dziecięcych Karoliny Kusek

W wydawnictwie „Astra” w Łodzi ukazała się niedawno książka o poetyckiej i scenicznej twórczości dla dzieci Karoliny Kusek. Jest to praca zbiorowa literaturoznawców średniego i młodszego pokolenia z uniwersytetów we Wrocławiu, Łodzi, Opolu, Kielcach i Opawie, pod redakcją Danuty Muchy, badaczki literatury i poetki zarazem.

Kompozycja tej książki zachowuje klasyczny porządek monografii prezentującej dzieło pisarza. Słowo wstępne Wojciecha Piotrowskiego zapowiada różnorodność odczytań twórczości poetki, tworzącej filozoficzno-poetycką wizję świata w ujęciu paidialnym. Część pierwsza Droga Karoliny Kusek do literatury Stanisława Grabowskiego zawiera szkic do portretu i wywiad Danuty Muchy z poetką, w którym pojawiają się pytania dotyczące wątków biograficznych i twórczych aspiracji pisarki. Można się z niej dowiedzieć, że Karolina Kusek wydała wiele książek, przede wszystkim dla dzieci i młodzieży. Znaczy to, że zachowała przez całe życie wrażliwość dziecięcą, która pozwoliła jej kreślić „obrazy, które przyciągają”, wspominać „miejsca kochane”, używać „słów żarliwych”, takich jak jej literaccy ulubieńcy: Konopnicka, Porazińska, Ratajczak i Kulmowa...

W tym dziecięcym porządku świata i sztuki słowa bardzo interesująca jest koncepcja poetki dotycząca kwestii dydaktyzmu w literaturze dla dzieci. Nie jest to – tak mówi poetka – sprawa „odgórnych” idei wychowania, ale odruchu, potrzeby serca... Myślę, że chodzi o instynkt poetycki skierowany w stronę dziecka.

W części drugiej książki, obejmującej „dzieło poetyckie” mieszczą się omówienia tematów, wątków, toposów i świata wartości. Dominantą badawczą jest przedstawienie liryki pejzażu, ujętej w tle gatunku i tradycji literatury. Obecne są tu też florystyczne fantazmaty, a także naturalny

związek dziecka z naturą. Trzeba podkreślić, że ten punkt widzenia przeważa wśród badaczy - Bożeny Olszewskiej, Jolanty Ługowskiej, Zofii Ożóg-Winiarskiej, Marka Kątnego.

W rozważaniach Józefa Barana pojawiają się także elementy filozofii egzystencjalnej. Problematykę czasowo przestrzenną oraz analizy sytuacji lirycznej, zbudowanej na poetyckim adresie „ku wnukom” przedstawiają w swoich tekstach - Danuta Mucha, Alicja Ungeheuer Gołąb, Grażyna Orlewska. Istotny jest tu obraz babci, która zajmuje ważne miejsce w wielowiekowej tradycji literatury osobnej i której topos – z babcią za rękę - pojawia się w kilku wypowiedziach interpretacyjnych (ja – co prawda - wolałabym te obrazy ująć w kategorii archetypów wielkiej matki). Interesująco przedstawia się stan badań nad twórczością Karoliny Kusek, który referuje Danuta Mucha.

Bardzo ważny w omawianym zbiorze jest wyróżniony tekst – Sztuka słowa – o warsztacie literackim Kusek. Obecne są tu przede wszystkim ujęcia stylistyczno-kognitywne, w których autorka stara się dotrzeć do utworów Karoliny Kusek, zwłaszcza poprzez językową interpretację świata przedstawionego. I właśnie poprzez język dochodzi ona do poetyki utworów poetki. Wykorzystane przez Kingę Zawodzińską-Bukowiec językoznawstwo antropologiczne i kulturowe, traktuje język nie tylko jako narzędzie porozumiewania się, ale również jako system znaków, za pomocą których ogół danej społeczności przekazuje sobie informacje o otaczającym świecie. Jest to wykorzystanie podstaw kognitywizmu w badaniach nad tekstem literackim, bo kognitywiści właśnie w języku upatrują swoiste narzędzie poznania, uwikłane w psychiczne i kulturowe doświadczenie człowieka (tu dziecka). Zadaniem językoznawstwa kognitywnego, a co za tym idzie wykorzystania tej teorii jako metodologii badań literackich – jest zatem „sprawdzanie” rozumienia pojęć oraz wszechstronna analiza kontekstów. O wartościach słowa, ale i uczucia w twórczości Karoliny Kusek pisze też Jolanta Bujak-Lechowicz, analizując szereg metafor dotyczących poezji: (poezja to niebo, to słońce, to gwiazda, to droga...) Wierszom Kusek nadaje ona walor terapeutyczny.

By móc uchwycić sens wielu utworów Karoliny Kusek, trzeba zdawać sobie sprawę z głębi jej poetyckiego przekazu. Bo podmiot liryczny w jej wierszach – jak stwierdzają bardzo skrupulatni badacze - nie zawsze mówi

wprost. Często mówi do swego odbiorcy za sprawą symbolu, alegorii oraz nawiązań do innych tekstów literatury i kultury. Tak ustawiony proces analityczno interpretacyjny - rzetelny i pojemny naukowo - prowadzi do „pożytecznych” wniosków, choćby takich, że poetka doskonale wie, jak mówić o wartościach, by nie zniechęcić do nich niedoświadczonego odbiorcę, dziecko. Dlatego korzysta z przemyślanej poetyckiej gry z czytelnikiem poprzez symbole i inne chwytły literackie np. mityzację świata. Dziecko, jako podmiot i bohater liryczny w wierszach Kusek, to ważny chwyt w badaniu twórczości poetki. Pisze o tym Izabela Kiełtyk-Zaborowska.

Jak widać lingwistyka kognitywna i teoria tekstu, a także estetyka i antropologia kulturowa są właściwe dla badań także literatury dla dzieci i młodzieży.

Przy uważnym czytaniu utworów, wierszy Karoliny Kusek łatwo spostrzec, że balansują one na granicy podstawowych kategorii estetycznych - liryki dla dzieci i liryki dziecięcej. A ta liryka dziecięca – jak pisze Waksmund w Antologii form i tematów - jest w swej istocie nieprzejrzysta, nieokreślona. Jej najbardziej widocznym wyróżnikiem jest najczęściej brak rymu i konstrukcji stroficznych oraz operowanie bogatą, obrazową metaforą, podkreślającą subiektywizm poetyckiego widzenia, obecność monologu lirycznego. Z kolei liryka dla dzieci charakteryzuje się obecnością struktur narracyjnych i dramatycznych. Posiada bogate zróżnicowanie tematyczne i formalne, ujęte w odpowiednią gatunkową klasyfikację (to pojęcie liryki dla dzieci i dziecięcej wprowadziła Jolanta Ługowska, która wyodrębniła dziecięcy punkt widzenia).

I tak w ramach liryki dla dzieci – też u Kuskowej – możemy spotkać lirykę pejzażu ojczystego występującą jako „gniazdo pamięci”... Obrazy te są wyidealizowane, ujęte w romantyczne stereotypy opisu. Należy do nich m. in. - okolica możliwa do ogarnięcia - obecna w wierszach poetki: las, łąka, kwiaty, ptaki i zwierzęta. W ramach tego poetyckiego pejzażu w tomiku *Moje krajobrazy* pojawia się „kwietnik dziecięcy” uchwycony i skomentowany przez badaczy. Nawiązuje on do modernistycznego kwietnika Bronisławy Ostrowskiej. Liryka dla dzieci zagarnęła też „zwierzyniec dziecięcy”, będący dotąd domeną bajki ezopowej, bajeczki... W liryce dla dzieci Karoliny Kusek spotykamy wiele utworów których

meliczność wiąże się z treścią i kompozycją utworu, ale też i ludycznego nastawienia (skakanki hopsanki?) Zmierzają w stronę liryki czystej..., gdzie obecna jest liryka szarej godziny lub submity dzieciństwa (właśnie z wielką matką). Wiersze Karoliny Kusek należą też do liryki marzeń i imaginacji...O związkach z tradycją napisała w swoim studium Małgorzata Kalbarczyk.

Walory muzyczne, brzmieniowe tej poezji pojawiają się w tekście krytycznym Ewy Żak oraz w omówieniach dotyczących sztuki przekładu wierszy poetki. O poezji Karoliny Kusek w obcym obiegu kulturowym piszą teoretycy przekładu: Tatiana Stepanowska, Lydie Romanska, Libor Martinek, Zbigniew Baran i Joanna Harazińska. Część dotycząca przekładów na język rosyjski, czeski i niemiecki poświęcona jest teorii i praktyce przekładu (omówione są np. techniki translatorskie). Wprowadzają one czytelnika w szersze perspektywy komunikacji literackiej, gdzie interaktywność jest najważniejszym czynnikiem określającym pracę tłumacza literatury pięknej.

Czwarta część dotyczy edukacji dzieci poprzez poezję Kusek. Taką perspektywę prezentuje Zofia Adamczykowa, która zdaje sobie sprawę z wagi problemu, bo wie że aspekt edukacyjny jest potrzebny nie tylko na terenie przedszkola, ale ważny jest też w „domowym czytaniu”. Pośrednik lektury powinien bowiem znać się na literaturze i psychologii rozwojowej dziecka.

Ostatnia część tej książki informuje o twórczości scenicznej pisarki. Ryszard Waksmund oceniając teksty dramatyczne Karoliny Kusek podkreśla wartość baśni odautorskiej w wykonaniu autorki w której widoczna jest zaduma nad cudownością świata. W podsumowaniu autor tekstu o Karolinie Kusek w roli dramaturga, Ryszard Waksmund zauważa, że w dramatycznej twórczości Kusek mamy do czynienia z pierwszą w literaturze polskiej sztuką walentynkową adresowaną do młodzieży.

Tak jak o tym napisałam na początku książka ta jest skomponowana bardzo wyraziście i wyczerpująco. Już ze spisu treści można się zorientować jak wygląda zarys twórczości Karoliny Kusek. Niektóre teksty tworzą ramy, coś w rodzaju ważnych kontekstów towarzyszących dziełu artystki, inne to teksty analityczno-interpretacyjne, które odsłaniają głęboką semantykę

utworów poetki (oprócz centralnego tekstu o poetyckiej metodzie, także o wartości słowa i uczucia, o dziecku i dzieciństwie, o dziecku i naturze, o fantazmatach, o liryce dziecięcej ... itd.). Twórczość poetycka i sceniczna Karoliny Kusek dla dzieci jest zjawiskiem cennym, adresowanym do dzieci, ale i do dorosłych o paidialnym typie wrażliwości. Przykładem może być wiersz o Przedźniwym bławatku

Jeszcze na łądyżce
cienkiej w zbożu kwitnie,
ale
nie tak świeżo już,
nie tak błękitnie

Jeszcze się nie chyli,
nie gnie się
w kolankach
ale
to już nie ten
rześki kwiat poranka

Jeszcze pachnie latem,
pszczołami
i rosą,
lecz już coraz czulej
tropi dźwięki kosy...

I tak swój poranek
ze zmierzchem przeplata,
błękitny bławatek –
król
jednego lata

Wiersz ten ma wyraźnie dwóch odbiorców. Dziecko „łapie” pojedyncze słowa, które dla niego znaczą, budują sytuację liryczną, w której ma się dobrze – kwiat, pszczoły, poranek... Nie docierają do niego semantyzmy

kryjące się w słowach - kosa, zmierzch i król jednego lata... Tylko dorośli czytelnicy wyczuwają, rozumieją „małą Apokalipsę” - poetycką zapowiedź końca. Powstała w ten sposób sytuacja wspólnej choć niesymetrycznej lektury zbliża emocjonalnie dziecko i pośrednika, wzmacnia przeżycia, dowartościowuje dzieło...